

Faliszowice

Faliszowice - stara wieś rycerska,
Imię Falisza - założyciela w nazwie umieściła,
Mała miejscowość, lecz jak z obrazka,
Piękno przyrody z architektonicznym ludność połączyła.

Dawniejsza nazwa " Paliszowice " -
Niezbyt w społeczeństwie się utrwaliła,
Dzisiejsza - przez " F " pisana w kronice,
Bardziej się upowszechniła.

W piętnastym wieku bracia Grotowie
Pierwszymi dziedzicami byli,
Aby wzajemnie nie przeszkadzać sobie
Wieś na dwie części podzielili.

Podział ten przetrwał do drugiej wojny,
W historię wioski mocno się wpisując,
A przez to wiele rodów dostojnych
Rządziło - cele realizując.

W osiemnastym wieku, w drugiej połowie,
Rodzina Russowskich folwark przejęła,
Podział na kolonie A i B się zowie
I w tych koloniach wieś się rozwinęła.

Kolonia A długo w rodzinie Russowskich była,
Potem spadkobiercy trojgu właścicielom ją sprzedali,
Wilków, Wójcików i Rogów połączona siła,
Na zakup pożyczkę w Banku Rolnym brali.

Kolonią B zarządzał dzierżawca Jakubson,
Pobliskie majątki też jego dzierżawy,
Dwukrotnie żonaty podane, że był on,
Druga żona - sportsmenka - konne lubiła wyprawy.

Po drugiej wojnie ziemię rozparcelowano
Pomiędzy chłopów i służbę dworską,
Wioskę okrutnie zbombardowaną
Odbudowano z energią dziarską.

Wioska też swoją gminę zmieniła,
Z Klimontowa przeszła pod Samborzec,
Parafia Chobrzany, gdy się utworzyła,
To wioska z Goźlic przeniosła wiary porzecz.

Przykre wypadki Faliszowic nie mijały,
Groźny pożar, powodzie, oberwanie chmury,
W ogniu lub w wodzie budynki niszczały,
Lecz później nowe wznoszono mury.

Zabudowa wioski nad rzeką Kępianką,
Malownicze widoki roztacza wokoło,
Rzeczka też zwana czasem Kurowianką,
Jest Gorzyczanki dopływem płynącym przez sioło.

Mieszkańcy z rolnictwa się utrzymują,
Sadząc głównie owoce i warzywa,
W Firmie " Agroremont " sprzęt remontują,
Który, jak to na wsi szybko się zużywa.

Plantacja winogron też tutaj powstała,

Wina pyszne na rynek dająca,
Jako pomnik przyrody lipa pozostała,
Lat sto dwadzieścia dzisiaj licząca.

Ostatnio altanka w środku wsi stanęła,
Efekt mieszkańców współpracy,
Nowa era się dla wsi zaczęła,
Mają gdzie się spotykać rodacy.

Nowe pomysły, inicjatywy
Młodzi i starsi realizują,
Wioskę ogarnęły unijne porywy
I śmiało do przodu prują.

Faliszowianie na swych spotkaniach
Dzielą problemy swe i radości,
Porozmawiają o wspólnych zadaniach,
Również pomyślą o wsi przyszłości.

Mają chęć i zapał by wspólnie pracować,
Dla siebie, jak i dla wioski,

Trud powoli zaczyna owocować,
A sukces odgania troski.

Życzę wiosce dużo energii,
Nieustawania w dążeniach,
Bo czasem nawet pomimo brewerii
Trzeba dogonić marzenia.

Autor: Ewa Juda